

4 maja 2026



## **Pszczoly zamieszkały na dachu Urzędu Marszałkowskiego! Miód prosto z serca regionu świętokrzyskiego**

**Na dachu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego zainaugurowano dziś niezwykły projekt - pasiekę „Świętokrzyskiego Miodu Marszałkowskiej Pszczoly”. Marszałek Renata Janik wraz z dyrektorem Zespołu Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych Tomaszem Hałatkiewiczem ogłosiła postawienie na szczycie siedziby Urzędu Marszałkowskiego trzech uli, otoczonych pachnącą lawendą. Nowe domy dla pszczoł mają nie tylko promować region świętokrzyski, ale przede wszystkim przypominać o kluczowej roli zapylaczy w naszym ekosystemie. Inicjatywa ma także na celu pozyskiwanie unikalnego, wielokwiatowego miodu, który będzie wizytówką regionu.**

Pszczoły nie trafiły tu przypadkowo. Ich obecność na dachu, w otoczeniu specjalnie nasadzonej lawendy, to kontynuacja działań proekologicznych prowadzonych przez Samorząd Województwa Świętokrzyskiego. Jak podkreślano podczas konferencji, to „miód prosto z serca regionu, blisko natury”, mimo że powstaje w samym centrum administracyjnym województwa.

- Chcemy pokazać, że natura i nowoczesna administracja mogą i powinny współistnieć - powiedziała marszałek **Renata Janik**. - To kontynuacja wspaniałej pracy, którą wykonuje Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych. Przypomnę, że w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Umianowicach od lat prowadzona jest pasieka edukacyjna. Dzisiaj przenosimy cząstkę tej natury tutaj, do serca Kielc. Na naszym dachu, pod okiem doświadczonych opiekunów z Parków Krajobrazowych, pszczoły będą miały idealne warunki do życia. Ul to także niesamowita lekcja współpracy i komunikacji, z której my, ludzie, możemy brać przykład.

Inicjatywa ma również duży wymiar edukacyjny. Pszczoły są niezwykle pracowite, o czym świadczy fakt, że jedna pszczoła w ciągu całego swojego życia produkuje zaledwie jedną łyżeczkę miodu. Każdy słoik jest więc efektem ogromnej pracy tysięcy owadów.

- Pszczoły to niezwykle owady, porozumiewają się ze sobą za pomocą charakterystycznego „tańca”, przekazując informacje o najlepszych źródłach pożywienia. Oprócz miodu wytwarzają także cenne produkty, takie jak pyłek kwiatowy, pierzga, propolis, mleczko pszczele czy wosk. Odgrywają przy tym kluczową rolę w zapylaniu roślin i funkcjonowaniu ekosystemów - zaznaczył dyrektor **Tomasz Hałatkiewicz**. - Bardzo troszczymy się o różne owady zapylacze, jest ich bowiem coraz mniej. W mieście można także zadbać o bioróżnorodność, tu świetne poradzą sobie pszczoły dzięki istniejącym łąkom, parkom, balkonom kwietnym. O dziwo - miód zebrany przez pszczoły zamieszkałe w miastach jest równie czysty, jak ten pochodzący z kwiatów z wiejskich łąk i pól.

„Marszałkowska pszczoła” udowadnia, że nowoczesna administracja może iść w parze z naturą, tworząc przestrzeń przyjazną dla środowiska nawet w betonowej dżungli.

## Galeria zdjęć

